

# URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi  
10. i 25. każdego miesiąca.

**Prenumerata**  
miejscowa i zamiejscowa  
wynosi:

|  |             |
|--|-------------|
| rocznie . . . . .  | 5 zł. — ct. |
| półrocznie . . . . .   | 2 „ 50 „    |
| kwartalnie . . . . .   | 1 „ 25 „    |
| miesięcznie . . . . .  | „ 45 „      |
| Numery poszczególne  |             |
| po . . . . .   | 25 „        |
| Reklamacja nieopieczętowane wolne są<br>od opłaty pocztowej. |             |

## DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

**Redakcja  
i administracja**  
we Lwowie  
ulica Teatralna liczbą 9.

### Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

**Treść:** Od Administracji. — Konserwatorstwo dla zabytków sztuki w Galicji. — Nowa Izba deputowanych. — Do ustawy kongrualnej. — Echo powyborecze. — Sądownictwo. (Dziwna procedura sądowa. — Praktyka tabularna. [Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd.] — Administracja. — (Podwyższenie opłat dyetarjuszów. — Normalja administracyjne. [Sprawy lasowe.] — Praktyka administracyjna. [Orzeczenia ministerjalne. — Zasady orzeczeń władz centralnych. Orzeczn. Tryb. państwa]. — Sprawy kolejowe. (Zniżenie ceny jazdy na kolejach dla urzędników). — Stowarzyszenia. (I. Og. Stowarz. urzęd. a. w. monar. — Walne zgromadzenie Stow. wzaj. pomocy urz. i sł. kolei Karola Ludwika. [Dokończenie].) — Wiadomości potoczne. (Zjazd archeologów. — Niewinnie skazany. — Metuzalem. — Sto milionów. — Przyjaciółka zwierząt i ludzi. — Kot i orzeł. — Mała satrapa.) — Wiadomości urzędowe. (Opróżnione posady.) — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: O przyszłości naszych młodych prawników. Napisał Dr. Julian Morelowski.

## OD ADMINISTRACJI.

Z poprzednim numerem rozpoczynamy drugie półrocze wydawnictwa. Prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty, a zarazem o nadesłanie wykazanych zaległości prenumeracyjnych.

### Konserwatorstwo dla zabytków sztuki w Galicji. \*)

„Czasopismo techniczne” wychodzący we Lwowie organ obu krajowych Towarzystw technicznych, z powodu podanej niedawno i przez nas pracy Dra Demetrykiewicza pod tyt. „Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych” zamieszcza w numerze 6. z 20 czerwca 1885 r. następujący artykuł:

Jedną z kwestyj mających doniosłe znaczenie dla rozbudzenia tradycji narodowej sztuki i przemysłu jest konserwatorstwo artystycznych pomników przeszłości. Ostatnie dziesiątki lat dowiodły we Francji, Włoszech, a zwłaszcza w Niemczech, że opieka nad zabytkami przeszłej sztuki ma niepoślednie ekonomiczne znaczenie. Ona to obok innych dróg wiodła do świetnego odbudowania smaku i licznych technik artystycznych, obecnego przemysłu. Konserwatorstwo, działalność muzeów przemysłowych i szkoły artystyczno-przemysłowego kierunku, były ową trójramienną dźwignią, która zde-

cydowała o dzisiejszem stanowisku artystycznych rękodzieł za granicami naszego kraju. Zdaje się więc, że u nas starania o podniesienie smaku, zwłaszcza w duchu narodowej przeszłości, nie byłyby marnemi, gdyby je poparło rzeczywiste, czynne i czujne konserwatorstwo. Że nasze galicyjskie konserwatorstwo nie jest takim, wina w tem zapewne nie braku dobrej woli ze strony ludzi, którym poruczono obowiązki konserwatorów, lecz wina częścią naszego niezbyt praktycznego usposobienia, naszych społecznych stosunków, a może także wina organicznego ustroju samej instytucji. To pewna, że przykrego doznaje się uczucia, czytając w publikacjach centralnej komisji wiedeńskiej uwagi o zupełnym braku sprawozdań z konserwatorskich czynności w Galicji. Wydaje się, jak gdyby w kraju naszym władza konserwatorska wcale pola działania nie miała. Po którejkolwiek stronie leży wina takiego stanu rzeczy, nie ulega wątpliwości, że czas już nagli, ażeby zło o ile możliwości usunąć. Czas nagli tem bardziej, iż kwestja galicyjskiego konserwatorstwa nie pierwszy raz w niniejszym artykule jest przedmiotem bliższego zastanowienia. Od czasu jak w naszych stosunkach budowlanych zaczęła się ingerencja szkoły inteligentnych inżynierów i architektów, wykształconych umiejętnie za granicą, rosło w ich przekonaniach pod wpływem zawodowych czynności uczucie potrzeby stanowych zmian w galicyjskiem konserwatorstwie nieruchomych pomników. Przypominamy sobie, że na pierwszym zjeździe techników polskich w Krakowie miała być między innymi poruszona także sprawa opieki nad pomnikami sztuki. Niestety, brak czasu nie pozwolił wówczas traktować tej ważnej gałęzi cywilizacyjnego gospodarstwa.

Od chwili jak archeologia obudziła handel dziełami ruchomymi przeszłej sztuki, a zwłaszcza odkąd tworzenie muzeów artystyczno-przemysłowych ożywiło targ arche-

ologiczny, zaczęto czuć mocniej potrzebę ściślejszego przestrzegania praw konserwatorskich, choćby tylko w celu chronienia pomników krajowej sztuki od rozpraszania się za granicą, a właściwie w celu skupiania ich w krajowych zbiorach artystyczno-przemysłowego charakteru.

Te dwa kierunki konserwatorskich dążeń zasługują więc na głębsze rozpatrzenie. Jak dla rozważenia pierwszego właściwe było miejsce na zjeździe techników polskich, tak dla drugiego otwiera się pole dyskusji na archeologicznym zjeździe we Lwowie, który ma wkrótce nastąpić. Dla tego też na czasie pojawiła się małeńka, ale nader cenna praca dra Włodzimierza Demetrykiewicza p. t. „Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich”. Jest ona tem godniejsza uwagi, że w najwyższych reprezentantach naszej autonomji umiała wywołać zajęcie się losami konserwatorskiej władzy w naszym kraju. Praca p. Demetrykiewicza, publikowana niedawno w łamach „Nowej Reformy” (w Krakowie, tudzież „Urzędnika i Prawnika” we Lwowie) leży przed nami jako odbitka z tych dzienników.

Rozgłos, jakiego powinna nabrać słusznie przy obradach archeologów, winienby jej utorować koniecznie drogę do najbliższego sejmiku krajowego. Mówimy koniecznie, gdyż treść broszurki, poruszając prawną stronę opieki nad pomnikami sztuki w Austrii, wykazuje niedostatki jakieby usunąć należało, aby nasze krajowe konserwatorstwo mogło jawnie i skutecznie funkcjonować. Wykazuje bowiem autor, że bolesne stanowisko, jakie Galicja zajmuje pod tym względem w rzędzie innych prowincyj monarchji, nie jest wynikiem upośledzenia ze strony rządu, lecz rezultatem braku kontroli i interesu ze strony opinji publicznej. Rzeczą jest więc pożądaną, aby towarzystwa techniczne, kongres archeologicz-

\*) Wiadomość o zjeździe archeologów podajemy poniżej w rubryce „Wiad. pot.” R.

ny i sejm krajowy zwróciły uwagę na pracę dr. W. Demetrykiewicza.

W końcu pozwalamy sobie wyrazić życzenie, by szanowny autor raczył publiczności wskazać drogi, gdzie ustawy konserwatorskie w całej rozciągłości poznać można, jako też aby popularnym artykułem zechciał szersze koła zaznajomić ze znaczeniem, zadaniami, historją konserwatorskiej instytucji i prawną władzą urzędników, zwanych konserwatorami.

### Nowa Izba deputowanych.

Według zestawienia dzienników wiedeńskich w nowej Izbie deputowanych zasiada: 6 Ministrów w czynnej służbie i 5 Ministrów pozasłużbowych, 1 pozasłużbowy nadzwyczajny poseł, 1 pozasłużbowy szef sekcji, 2 radców dworu przy najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym i 2 radców dworu przy trybunale administracyjnym, 2 czynnych radców dworu i 1 pozasłużbowy, 2 pozasłużbowych radców poselstwa, 1 pozasłużbowy konsul, 1 starosta, 2 prezydentów sądu obwodowego, 2 radców sądu krajowego wyższego, 1 pozasłużbowy nadradca skarbowy, 1 radca namiestnictwa w czynnej służbie i 1 pozasłużbowy, 1 radca sanitarny, 3 radców sądu krajowego, 1 komisarz powiatowy, 1 auskultant sądowy (Albert hr. Schönborn). Dalej jeszcze ze stanu urzędniczego: 1 generalny dyrektor kolei żelaznych, 1 pozasłużbowy dyrektor kolejowy, 1 radca leśnictwa, 1 radca budownictwa, 1 sekretarz magistratu, 1 sekretarz Izby handlowej, 1 dyrektor fabryki i 1 nadinspektor cukrowni.

Stan urzędniczy przeto reprezentowany jest w nowej Izbie przez 46 osób, mianowicie: 37 urzędników państwowych (z tych 24 w czynnej służbie a 13 pozasłużbowych), a 2 urzędników publicznych i 7 prywatnych.

### O PRZYSZŁOŚCI naszych młodych prawników.

napisał Dr. Julian Morelowski.\*)

W zeszycie styczniowym *Przeglądu Polskiego* z r. 1884 prof. Bobrzyński w artykule p. t. „W obronie talentu“ poruszył kwestję przyszłości młodzieży prawniczej i rzucił kilka zdrowych myśli. Do rozwiniętych tamże poglądów dodają ze względu na ważność sprawy następujące uwagi:

Aż do roku 1883 nie mieliśmy wiadomości o prawdziwym stanie rzeczy, a to dla braku cyfr statystycznych. Do-

\*) Artykuł ten, umieszczony pierwotnie w zeszycie lutowym *Przeglądu polsk.* (wych. w Krakowie) z r. b. podajemy tutaj z upoważnienia Autora, tudzież Redakcji „Prz. p.“ w przedświadczeniu, że przedmiot w nim traktowany dla doniosłości swej pobudzi żywe nim zajęcie się ogółu naszych Czytelników.

Redakcja.

Stan nauczycielski reprezentowany jest przez 22 członków, mianowicie: 10 profesorów uniwersytetu, 7 profesorów gimnazjalnych 1 dyrektora akademii handlowej, 2 dyrektorów szkół realnych, 1 dyrektora seminarjum nauczycielskiego i 1 profesora szkół realnych.

Do stanu duchownego należy 24 osób, mianowicie: 18 wyznania rz. kat., 3 grekat., 1 archimandryta konsystorjalny, 1 superintendent i 1 rabin.

Dalej należy do nowego parlamentu: 19 przemysłowców, 3 bankierów, 4 kupców, 8 notariuszów, 41 adwokatów, 7 lekarzy, 1 aptekarz, 3 dziennikarzy, 1 inżynier cywilny, 120 właścicieli dóbr, 41 właścicieli realności, 6 prywatyzujących, 2 właściciele drukarni, 1 budowniczy, 1 fotograf i 1 kra-  
wiec.

Z 351 wybranych, 103 posiada tytuł doktorski, mianowicie 78 tytuł doktora praw, 11 filozofji, 11 medycyny, 3 teologii.

Z 351 wybranych należy 132 do stanu szlacheckiego. Pomiedzy innymi zasiada w Izbie deputowanych 5 książąt, 1 landgraf, 37 hrabiów i 32 baronów. W dwóch okręgach muszą być jeszcze przedsięwzięte wybory uzupełniające.

### Do ustawy kongrualnej.

Dziennik Ustaw Państwa z dnia 11. b. m. ogłasza rozporządzenie ministerjum oświaty i finansów zawierające przepisy co do wprowadzenia w życie nowej ustawy kongrualnej. Według tego rozporządzenia samoistni duszpasterze, których kongrua dochodami parafii („Seelsorgestation“) nie jest pokryta, którzy zatem mają prawo żądać uzupełnienia dotacji z funduszu religijnego, obowiązani są najdalej z końcem września 1885 r. złożyć w starostwie fasze dochodów połączonych ze swym urzędem. Rozporządzenie określa szczegółowo, w jakiej formie mają być te fasze składane. Namie-

niństwo zbada je, następnie względnie zarządzi uzupełnienie za pośrednictwem ordynarjatu, poczem wydane będą rezolucje, czy i jakie uzupełnienie dotacji ma od 1. stycznia roku 1886. względnie 1887 i 1888 nastąpić. Od rezolucji takiej służy droga odwołania do ministerjum oświaty i wyznań.

### Echa powyborcze

P Minister wyznań i oświaty, jak donosi *Polit. Corr.* przesłał następujący re-  
skrypt do wszystkich władz krajowych:

Przy ostatnich wyborach do Rady państwa wyszło na jaw, iż nauczyciele takich szkół, których uczniowie mają być nie tylko kształceni lecz i wychowywani, brali w sposób zbyt widoczny udział w agitacji stronnictw, bądź to pozyskując głosy, bądź występując w charakterze przewodzców politycznych. Nie mogę w żadnym razie pochwalić podobnego postępowania, wychodzącego po za granice powołania, w którym przykład tak potężnie oddziaływał na młodzież, ani też zaaprobować udziału w ruchu, wywierającego wpływ szkodliwy na cichą działalność szkoły. Zadanie bowiem szkoły, polegające na tem, aby mogły być jej ze spokojem powierzone dzieci wszystkich stronnictw i każdej narodowości, utraciłoby swoje znaczenie, gdyby ci, którzy są powołani rozwijać bezstronnie sposób myślenia dorastającego pokolenia, a to przez zajmowanie go sprawami naukowymi, sami rzucili się w wir walki partyjnej i tym sposobem dawali powód do kwestjonowania ich bezstronności w rzeczach partyjnych i narodowościowych. Choć daleki jestem od tego, abym chciał od kogokolwiek wymagać, iżby przy wykonywaniu prawa przysługującego mu jako obywatelowi państwa, ograniczał własną legalną swobodę, to przecież mogę spodziewać się, iż nauczyciele pomienionej kategorii, przy wykonywaniu podobnego prawa, zechcą z właściwym taktem unikać wszystkiego, co by mogło zachwiać ich powagę, przywiązanie i zaufanie, choćby tylko części poru-

piero w ubiegłym roku ministerjum sprawiedliwości ogłosiło po raz pierwszy wykazy statystyczne, w których zestawiono liczby kandydatów sądownictwa, adwokatury i notariatu. Wykaz ten ogłoszony został w różnych czasopiśmiech, jako to: w numerze 15tym dziennika wiedeńskiego *Zeitschrift für Notariat und freiwillige Gerichtsbarkeit*, w numerze 113 *Czasu*, w numerze 72 wiedeńskiej *Gerichtszeitung* i w numerze 41 *Gazety sądowej warszawskiej*. Cyfry, które na podstawie tego wykazu poniżej zestawiam, pouczają nas, że Galicja posiada największą stosunkowo liczbę prawników wśród wszystkich prowincyj ustryjackich.

Nadmienić muszę, że cyfry te odnoszą się tylko do młodzieży, która z końcem roku 1883 odbywała praktykę sądową, adwokacką i notarialną. Otóż liczba młodzieży poświęcającej się tej praktyce, wynosiła w Galicji zachodniej 246, we wschodniej 382, ogółem w Gal-

cji wschodniej i zachodniej 628, w Austrji górnej, dolnej i Solnogradzie, tj. w krajach tworzących okręg sądu apelacyjnego wiedeńskiego 622, w Czechach (okręg apelacyjny prański) 559, w Morawie i Śląsku (okręg berneński) 213, w Styryji, Karyntji i Krainie (okr. gradecki) 181, w Tyrolu i Arulanii (okręg in-szprucki) 77, w okręgu tryesteńskim 44, w Bukowinie 47, w Dalmacji 71, — ogółem 2442. —

Z tej ogólnej liczby kandydatów przypada na Galicję 25.71%.

W stosunku do ludności przypada jeden kandydat sądownictwa, adwokatury i notariatu (ogółem), w okręgu apelacyjnym krakowskim na mieszkańców 8212, w Galicji wschodniej jeden kandydat na mieszkańców 10311, w okręgu wiedeńskim jeden kandydat na mieszkańców 5231, w berneńskim jeden kandydat na mieszkańców 12765, w gradeckim jeden kandydat na mie-

czonej im młodzieży i wprowadzić ich w kolizję z wysokimi obowiązkami. Wzywam przeto szkolne władze krajowe, aby zarządziły co potrzeba, by zawiadomić o wyrażonem tutaj oczekiwaniu personal nauczycielski szkół średnich i zakładów, należących do zakresu szkół ludowych.

## SĄDOWNICTWO.

### Dziwna procedura sądowa.

W sprawach publicznej przymusowej sprzedaży majątków nieruchomości utarła się od dawien dawna w procedurze sądowej, praktyka pod względem układania warunków licytacyjnych w tym kierunku, iż rozpisywano je wedle zgodnie tak przez interesowanych jak i też przez sądy wszystkich trzech instancyj przyjętych, prawie równobrzmiących formularzy, które o ile możliwości wypełniały znane każdemu luki procedury i przyspieszały ślimaczy tok egzekucji.

Warunki te wzięły się tak dalece w praktykę sądową, że zawsze prawie równobrzmiąco przez strony sądom przedkładane i przez nie przyjmowane bywały, a nikomu oprócz spekulujących na zwłokę nie wpadło na myśl, zasadniczych przeciw tym warunkom robić zarzutów.

Od niedawnego dopiero czasu powzięła chęć opozycji przeciw tym praktyką uświęconym zasadom c. k. prokuratorja skarbowego, twierdząc, że li tytant powinien być obowiązany ponosić wszelkie podatki i daniny rządowe już od dnia licytacji, a nie, jak dotąd bywało, od dnia objęcia fizycznego posiadania

Wynalazłszy tę zasadę, która nawiasem powiedziawszy, w żadnej ustawie nie znajduje poparcia, poczęła c. k. prokuratorja skarbowego żmudną pracę wnoszenia rekursów od wszelkich uchwał licytacyjnych, nie dając się wcale zrazić tem, że c. k. wyższy sąd

krajowy we Lwowie wszystkie te rekursy bez skutku jej zwracał.

Jedynie dla ułatwienia pracy kazała sobie c. k. prokuratorja skarbowego wydrukować formularze swoich rekursów, które następnie z tem większą pilnością przeciw uchwałom licytacyjnym c. k. sądów wnosi, zmieniając tylko nomenklaturę sprawy. C. k. wyższy sąd krajowy zaś, idąc za słusznym zdaniem pierwszych instancyj, a widząc, że tylekroć c. k. prokuratorji skarkowej udzielone pouczenia nie skutkują, kazał sobie także wydrukować stałą uchwałę, którą, zmieniając tylko datę i imię sprawy, powyższe drukowane rekursa odrzuca.

Oczywiście, że żaden z rekursów tych nie kończy się na tem, tylko sprawa wędruje znowu na mocy drukowanego egzemplarza rekursu c. k. prokuratorji skarbowej do c. k. najwyższego trybunału i dopiero ztamtdąd przychodzi ostatecznie rozstrzygnięta — lecz jak? oto na korzyść zdania c. k. prokuratorji.

Skutek jest zatem ten, że nabywca nieruchomości od dnia licytacji ponosić musi ciężar podatków bez względu na to, że co najmniej jeszcze ze 2 lata czekać musi na oddanie mu posiadania i pożytku z majątku, tym czasem oczywiście prawie całkiem zrujnowanego.

Nie wchodzimy tu w motywa uchwał sądowych, gdyż te przez inne pisma fachowe i stowarzyszenia prawnicze dosadnie omówione zostały. Zaznaczamy tylko, iż dotąd wszyscy prawnicy na to się zgadzają, że rozstrzygnięcia najwyższego sądu w żadnym kierunku ani teoretycznie, ani praktycznie uzasadnić się nie dadzą.

Zapytać jedynie musimy, jakie skutki moralne i materialne wyrzucić musi podobna praktyka, tembardziej, że tak c. k. prokuratorja skarbowego, jakoteż wszystkie trzy instancje sądowe przy swoim stoją, i nikt ustąpić nie chce, że zatem powyż podany przebieg wycierpieć musi każda sprawa, od początku do końca.

Skutki w obydwóch kierunkach są ujemne.

Postępowanie takie nie przyczynia się do powagi najwyższych władz sądowych, gdyż przedstawia się jako ciągła walka władz, ministerstwo sprawiedliwości zaś o walce tej nie wie, lub też wiedzieć nie ma czasu.

Ze strony materialnej zaś takie postępowanie pociąga za sobą niezmiernie szkody, albowiem pomijając zwłokę w egzekucji, deprecjonuje wartość majątków nieruchomości przynajmniej o 10 do 15 proc., gdyż kupiciel widząc swój obowiązek opłacania podatków od dnia licytacji sądowej, a będąc prawie pewnym, że do posiadania w najlepszym razie nie dostanie się przed dwoma laty, wydatek nietylko ten, ale wedle zasad ekonomji daleko nawet wyższą kwotę od wartości odtrąci i o tyle mniej ofiaruje.

Kredyt hipoteczny otrzymuje zatem cios dotkliwy. Obyśmy już raz dożyli owej reformy ustaw sądowych, nad którą lat kilkanaście pracujemy, a której przecież wypracować nie możemy! *Gaz. Nar.*

Od redakcji. Wiadomo nam, że rekursy owe wnosi c. k. prokuratorja skarbn wskutek wyraźnego rozporządzenia c. k. ministerstwa skarbu, które wnoszenie ich w każdym takim wypadku nakazało. — Dowiadujemy się także, że c. k. prokuratorja skarbu wypracowała i od siebie ministerstwu skarbn przedłożyła bardzo starannie i gruntownie umotywowane przedstawienie przeciw powyższemu rozporządzeniu ministerjalnemu, — a ciekawśmy bardzo, czy odniesie ono skutek zamierzony.

### Praktyka tabularna.

*Zasady orzeczeń najw. Tryb. sądowego.*

24. [Do §. 30. ust. hip.]. — Że pretensja hipoteczna obciążona jest prawem nadzastawu, nie przeszkadza udzieleniu pierwszeństwa na rzecz innej wierzytelności hipotecznej, gdy §. 30 n. hip nie jest ograniczony do pretensyj nieobciążonych. — (Orz. n. Tr. s z 17. lutego

szkańców 11290, w Czechach jeden kandydat na mieszkańców 9948, w Tyrolu i Arulanii jeden kandydat na mieszkańców 11851, w Tryeście jeden kandydat na mieszkańców 14726, w Bukowinie jeden kandydat na mieszkańców 12163, w Dalmacji jeden kandydat na mieszkańców 6706.

Wielka przewaga procentu prawników w porównaniu z procentem ludności zachodzi w Austrii dolnej, gdyż nadwyżka procentu prawników wynosi tam 11.83%.

Wszelko okręg sądu wiedeńskiego nie może służyć za miarę porównawczą, jestto bowiem okręg stolicy państwa, siedziby największego uniwersytetu, wszystkich władz centralnych i ludności milionowej. Z ogólnej cyfry 628 praktykantów sądowych, adwokackich i notarialnych w Galicji, przypada na Galicję wschodnią 382, na Galicję zachodnią 246. W Galicji zachodniej liczba kandydatów rzeczonych wynosi przeszło 10%

ogólnej liczby 2.422 wszystkich kandydatów sądownictwa, adwokatury i notariatu w całej Przedlitawji. Ponieważ zaś ludność Galicji zachodniej wynosi tylko 9.12% ludności całej Przedlitawji, przeto oczywistą jest rzeczą, że w okręgu sądu apelacyjnego krakowskiego istnieje przewaga procentu prawników powyższych trzech kategorii nad procentem ludności. Nadwyżka ta wynosząca 0.95% dowodzi, że w okręgu sądu wyższego krakowskiego zanadto wielki zastęp młodzieży sztuka kariery w sądownictwie, adwokaturze i notariacie<sup>1)</sup>.

Ogólna cyfra 246 kandydatów w okręgu sądu krajowego wyższego krakowskiego mieści w sobie:

praktykantów sądowych 82, kan-

dydatów adwokackich 93, kandydatów notarialnych 71.

W okręgu sądu wyższego lwowskiego, a mianowicie w Galicji wschodniej, ogólna liczba 382 mieści w sobie:

praktykantów sądowych 96, kandydatów adwokackich 139, kandydatów notarialnych 147.

Prócz tego w Bukowinie było 17 praktykantów sądowych, 27 kandydatów adwokatury i 3 kandydatów notariatu, czyli 47 kandydatów prawa<sup>2)</sup>.

Liczba kandydatów powyższych trzech kategorii równoważy się mniej więcej w okręgu krakowskim, przeciwnie zaś w Galicji wschodniej, liczba kandydatów adwokatury i notariatu jest znacznie większą od liczby praktykantów

<sup>2)</sup> Przez wyraz „kandydatów prawa“ rozumiemy praktykantów sądowych i koncypjentów notarialnych oraz adwokackich w odróżnieniu od kandydatów administracji, t. j. urzędników administracyjnych.

<sup>1)</sup> Prócz tego istnieje nadwyżka procentu kandydatów prawa w Solnogradzie (0.12%) i w Dalmacji (0.76%).

1885 r. l. 1718. — Zft f Not. N. 18 z r. 1885).

25. [Do §§. 32 i 87 ust. hip.] — Gdy dokument w księdze publ. już jest wpisany, do dodatkowego wpisu jakiegokolwiek prawa z tegoż dokumentu dla jednej ze stron kontraktujących płynącego wcale niepotrzeba ponownego przedłożenia oryginału (§. 87. u. h.), lecz wystarcza załączyć odpis jego. Nie potrzeba także osobnego przyzwolenia na ten nowy wpis hipoteczny (§. 33 b. ust. h.), jak skoro w dokumencie owym mieści się zezwolenie na wpis hipot. wszelkich w ogóle praw i obowiązków z dokumentu tego wynikających, zwłaszcza jeżeli zezwolenie to nieogranicza się do wpisu praw li tylko jednej strony dotyczących. — (Orz. n. Tr. s. z 31. marca 1885 r. l. 3671. — Ger Ztg N. 41 z r. 1885).

26. [Do §. 33. lit. c i 38. lit. c. ust. hip.]. Na skuteczność prenotacji prawa zastawu dla opłaty prawnej wcale nie wpływa zaniechane doreczenie odnośnego wezwania płatniczego, gdy nie rozchodzi się o zapłatę należności, lecz o jej ubezpieczenie, która według dek. kanc. ndw. z 24 paźdz. 1806 r. N. 789 Zb. pr. s. i §. 38 lit. c ust. hip. na żądanie władzy na rzecz skarbu państwa z urzędu powinna być dozwoloną — (Orz. n. Tr. s. z 5. czerwca 1883 r. l. 6604. — Prz. s. i adm. N. 20 z r. 1885).

27. [—] Według §. 38. lit. c. ust. hip. wezwanie płatnicze na którego podstawie wpis prawa zastawu dla należności skarb. może być dozwolonym, nie koniecznie musi być prawomocnym, lecz wystarczy wykazać, że takowe po myśli przepisów należnościowych może być wykonanem. Wykonalność zaś wezwania płatniczego wynika już z skutecznego onegoż doreczenia (§. 60 ust. nal.), gdyż rekurs od wymiaru należności wniesiony nie powstrzymuje jej ściągnięcia (§. 78 u. nal.). O ileby się tedy rozchodziło o usprawiedliwienie uzyskanej prenotacji prawa zastawu, to tę również według §. 41. lit. b. ust. nal. jako już przez doreczeniem wezw. płatn. usprawiedliwioną uważać należy. — (Orz. n. Tr. s. z 22. stycznia 1885 r. l. 14552. — Prz. s. i a. N. 20 z r. 1885).

28. [Do §§. 77 i 78 u. hip.]. — Przepis §. 78

u. h. jest wyjątkiem z pod reguły §. 77 u. h., nie można go tedy z analogji stosować do wypadku, w którym udziela się prawa zastawu w drodze egzekucji. — (Orz. n. Tr. s. z 24. września 1884 r. l. 9618. — Ger H. N. 16. z r. 1885).

29. [Do §. 87. u. hip.]. Prosząc o intabulację na podstawie dekretu przyznania spadku, nie potrzeba dołączać testamentu (§. 87 u. h.), a to tem mniej wówczas, gdy wnosi się podanie u sędziego spadkowego, u którego się także testament znajduje, a który go tedy, rozstrzygając podanie, z urzędu uwzględnić musi. — (Orz. n. Tr. s. z dn. 14 lutego 1883 r. l. 1127 — Ger H. N. 14 z r. 1885).

## A D M I N I S T R A C J A.

### Podwyższenie opłat dyetarjuszów.

Czytamy w wied. „Beamten Zeitung“. Statystyczne dochodzenia wykazały, że dyetarjusze u władz politycznych zatrudnieni powodują razem wzięci ogólny wydatek dwu milionów złr. Dwie trzecie części tej sumy wypadają tylko na dyurnistów, którzy są zajęci przy urzędach ministerstwa sprawiedliwości podległych. Sprawozdania zażądane od dyrekcji protokołów, registrarur i expedytów wykazały fakt, że dyetarjusze zatrudnieni przy urzędach, ministerstwu handlu podlegających, szczególnie przy pocztowych kasach oszczędności względnie najlepiej są opłacani. Po tych najlepsze pobierają place dyetarjusze przy sądach wyższych instancji i przy władzach centralnych, którzy pobierają dyurnum wyż 1 złr. 50 ct. Najgorzej opłacani są dyurniści przy sądach powiatowych, którzy stosunkowo najwyższy kontyngent dyurnistów przy władzach państwowych w ogóle zatrudnionych dostarczają i przeważnie dyurnum poniżej jednego zł. pobierają. Otóż obecnie, jak mówią, pobory dyurnistów tej kategorii mają być podwyższone, natomiast zaś regulacja ta płac nie ma dotyczyć owych kategorii dyurnistów, którzy obecnie już wyższe pobierają dyurny.

## Normalja administracyjna.

### Sprawy lasowe.

*Polityczne władze powiatowe mają we wszystkich wypadkach, w których rozchodzi się o pozwolenie na korczunek zasięgnąć wyczerpującej pisemnej opinii przydzielonego im technicznego urzędnika lasowego o dopuszczalności korczunku ze względów publicznych.*

Okólnik ek. Namiestnictwa z dnia 12. października 1884 L. 3522.

Władzę polityczną I. instancji udzielającą częstokroć zezwoleń na korczunki większych obszarów lasowych, nie zwracając uwagi na względy dobra publicznego, które według §. 2. ustawy lasowej mają być przestrzegane także w wypadkach, w których przeciw odnośnemu orzeczeniu Władzy powiatowej rekursu nie wniesiono, a zezwolenie na korczunek z tego powodu dopiero później dojdzie do wiadomości Władz krajowych. Władze te muszą uchylać orzeczenia I. instancji z urzędu, względnie wstrzymywać lub odbierać udzielone pozwolenia przez wzgląd na publiczne dobro. Spostrzeżenia te spowodowały ek. Ministerstwo rolnictwa do zawezwania ek. Namiestnictwa, ażeby zaleciło powiatowym władzom politycznym jak najściślej przestrzeganie przepisów §. 2. ustawy lasowej oraz rozporządzeń ministerjalnych z 2 sierpnia 1872 L. 7281 i 3 lipca 1873 L. 6953 i wydania następujących postanowień specjalnych, których przy traktowaniu prośb o zezwolenie na korczunki lasów ściśle trzymać się należy:

1) Polityczne Władze powiatowe mają stosownie do §. 2 rozp. minist. z 28. lipca 1883 Dz. u. p. Nr. 137. we wszystkich wypadkach, w których rozchodzi się o pozwolenie na korczunek, zasięgnąć wyczerpującej pisemnej opinii przydzielonego im technicznego urzędnika lasowego o dopuszczalności korczunku ze względów publicznych i w żadnym razie nie poprzestawać na opinii innych rzeczoznawców w powyższym kierunku.

sądowych; — zważywszy zaś, że znaczny zastęp praktykantów sądowych przechodzi z czasem do adwokatury i notarjatu, przychodzimy do wniosku że w zawodzie adwokackim i notarjalnym w okręgu lwowskim zagraża obawa hiperprodukcji.

Przepełnienie istnieje także i w sądach; — wprawdzie w całej Galicji liczba kandydatów adwokackich wynosi 232, kandydatów notarjatu 218, a praktykantów sądowych jest najmniej, bo 178; wszelako muszę zwrócić uwagę na tę okoliczność, że liczby powyższe nie obejmują wcale auskultantów, jako należących do kategorii urzędników. Aby atoli mieć prawdziwe wyobrażenie o przepełnieniu w szeregach młodzieży zawodowi sadowiczemu oddającej się, należy także uwzględnić cyfry auskultantów bezpłatnych i płatnych. Otóż według szematyzmu galicyjskiego z ubiegłego roku, w okręgu sądu wyższego lwowskiego istnieje 193 posad auskultantów, z tych

170 dla Galicji, a 19 dla Bukowiny; 77 pobiera adjutum 600 złr., 68 pobierają adjutum 500 złr., a nadto jest 58 auskultantów bezpłatnych<sup>3</sup>).

W okręgu sądu wyższego krakowskiego liczba systemizowanych posad auskultantów wynosi 104, z których 40 pobiera roczne adjutum 600 złr., 39 adjutum 500 złr., a 25 jest bezpłatnych<sup>4</sup>).

W okręgu Namiestnictwa galicyjskiego systemizowanych jest 132 posad praktykantów conceptowych<sup>5</sup>). Przy c. k. Dyrekcji policji we Lwowie są systemizowane 3 posady praktykantów conceptowych (8 koncypistów i 8 komisa-

<sup>3</sup>) Liczba adjunktów sądów kolejalnych wynosi 72, a powiatowych 198.

<sup>4</sup>) Liczba adjunktów sądów kolejalnych wynosi 38, powiatowych 90.

<sup>5</sup>) Liczba systemizowanych posad koncypistów wynosi tylko 18, a komisarzy powiatowych 102.

rzy). Przy krakowskiej c. k. Dyrekcji policji niema praktykantów conceptowych, lecz tylko 4 koncypistów i 5 komisarzy. W okręgu c. k. Dyrekcji skarbowej we Lwowie (której zakres działania rozciąga się tylko na Galicję i W. Księstwo Krakowskie, a nie obejmuje Bukowiny) było w zeszłym roku 33 komisarzy skarbowych, 54 koncypistów skarbowych, 65 praktykantów conceptowych; a przy administracji podatkowej 46 inspektorów podatkowych w IX randze. Przy c. k. Prokuratorji skarbowej 5. adjunktów, 3 koncypistów i 24 koncypjentów.

Zestawiwszy powyższe cyfry posad urzędniczych, okaże się, iż w Galicji dla młodzieży, która ukończyła studja prawnicze, a nie poświęca się karierze adwokackiej i notarjalnej, istnieje dużo posad najniższych w służbie rządowej, a mało posad conceptowych IX i X rangi.

Mamy posad auskultantów we wschodniej Galicji 170, w zachodniej 104.

2) Odnośni technicy lasowi administracji politycznej przestrzegać mają przy ocenianiu dopuszczalności korczunku ze stanowiska dobra publicznego nie tylko stosunków leśno-gospodarczych, lecz także badać, jaki wpływ pod względem klimatycznym i atmosferycznym wywierać będzie przynależnie projektowany korczunek na stosunki kultury krajowej odnośnego kraju lub okolicy.

W obydwu kierunkach postępować mają technicy lasowi z największą ścisłością.

3) Po nadejściu pisemnej opinii technika lasowego orzec ma Władza polityczna powiatowa w toku instancji o dopuszczalności korczunku, przestrzegając ściśle przepisów §. 2 ustawy lasowej i trzymając się zasady przepisanej już w ustępie 2-gim tego reskryptu dla techników lasowych przy udzielaniu opinji, że przy ocenie dopuszczalności korczunków ze względów publicznych mają być brane pod uwagę i podane dokładnemu ocenieniu nie tylko skutki i wpływy korczunków pod względem stosunków leśno gospodarskich, lecz także i co do ogólnych stosunków kultury krajowej.

4) O każdym zezwoleniu na korczunek ma powiatowa Władza polityczna, wydając odnośne orzeczenie, donieść równocześnie Władzy krajowej.

O tem zawiadamia się c. k. Starostwo z mocy reskryptu ck. Ministerstwa rolnictwa z dnia 17. września 1884 L. 11752 do zastosowania się z tem, że w razie, jeżeli się rozchodzi o korczunek większego obszaru lasowego, należy jak dotąd przed doręczeniem stronom orzeczeń przedkładać je c. k. Namiestnictwu wraz z aktami dochodzenia.

*Władze polityczne są obowiązane czuwać nad prawidłową gospodarką lasów i przeciw wszelkim przekroczeniom ustawy lasowej stosować ściśle przepisy tej ustawy.*

Okólnik ck. Namiestnictwa z dnia 14. lutego 1885 l. 61561/84. Ck. Ministerstwo rolnictwa dostrzegło ze sprawozdań rocznych ck. Inspektoratu lasowego o stanie gospodarstwa lasowego w Galicji, że gospodarka z tutejszymi lasami jest przeważnie wadliwą, a mianowicie,

posad praktykantów Namiestnictwa 132, prakt. konceptowych polic. 3, i koncypjentów skarbowych 89; ogółem 498. Liczba ta dość wielka w porównaniu z liczbą posad X i IX rangi, a ponieważ awans w X i IX randze jest powolny, przeto młodzież zajmująca najniższy szczebel w służbie rządowej, długo musi czekać na osiągnięcie wyższej posady.

Do 498 urzędników konceptowych doliczyć należy:

|  |                             |
|--|-----------------------------|
| 96 praktykantów sądowych                               | } zachodn. wschodn. Galicji |
| 139 koncypjentów adwokackich                           |                             |
| 147 koncypjentów notarialnych                          |                             |
| i — 82 praktykantów sądowych                           | } Galicji                   |
| 93 koncypjentów adwokackich                            |                             |
| 71 kandydatów notariatu                                |                             |
| 14 praktykant. przy Magistratach we Lwowie i Krakowie, |                             |

a otrzymamy 1140, wyraźnie tyśiąc sto czterdzieści osób, rozpoczynających karierę prawniczą w

iż przez zupełne wyrebanie drzewostanu w niskim położeniu Karpat znikła jodła i została w stuczny sposób zastąpiona przez sosnę. Doświadczenie pouczyło wprawdzie, iż w tych położeniach sosna bardzo szybko rośnie, lecz że staje się bardzo prędko murzową (rothfaul) i rzadko tylko zapewnia te korzyści, których dostarczyć by powinna, ze względu na małą różnicę cen pomiędzy drzewem sosnowym i jodłowym. Okazuje się przeto bardzo pożądanem, aby ustanowieni przy władzach administracyjnych technicy lasowi zwrócili swą uwagę na tę zmianę gatunków drzewa i aby o ile możności powstrzymali dalsze wyniszczenie jodły przez odpowiednie pouczenie właścicieli lasów i służby lasowej. Wzywa się przeto c. k. Starostwo wskutek reskryptu ck. Ministerstwa rolnictwa z 23 września 1884 l. 9669, aby pomnie tylekrotnie i przy każdej sposobności ponawianych rozporządzeń ck. Namiestnictwa, z największą troskliwością czuwało nad stanem gospodarstwa lasowego w swoim powiecie i przeciw wszelkim przekroczeniom ustawy lasowej stosowało ściśle przepisy tej ustawy.

## Praktyka administracyjna.

### Orzeczenia ministerjalne.

*Władze skarbowe nie są uprawnione do przedsięwzięcia ogólnych rewizyj u stron dla wykrycia ewentualnych przekroczeń należytościowych (Do §. 59. ust. o należ.).*

Wiadomo, że powiatowe dyrekcje skarbowe nakazują organom swoim przedsiębrać od czasu do czasu u towarzystw zaliczkowych i innych instytucyj, jak też u kupeców i innych osób prywatnych, rewizje weksli i innych dokumentów dla przekonania się, czy takowe są należycie osteplowane. Do takich jednak ogólnych rewizyj władze skarbowe nie są uprawnione.

Dyrekcja kasy zaliczkowej w Ołomuńcu sprzeciwiła się przedsięwzięciu takiej rewizji i zażądała urzędowego polecenia,

które też powiatowa dyrekcja skarbu w Ołomuńcu d. 5. maja 1884 r. dol. 6065 wydała. Kasa zaliczkowa założyła przeciw temu rekurs, w którym zaznaczyła, że władzom skarbowym wolno tylko według §. 96 ust. o należ. domagać się przedłożenia sobie dokumentów dokładnie oznaczonych, że jednak nie mają prawa do ogólnych przeszukiwań dla wykrycia przekroczeń należytościowych.

Morawska c. k. kraj. dyrekcja skarbu rekurs ten przedłożyła ministerstwu skarbu, które doń się przychyliło i zarządziło, by na przyszłość nie przedsiębrano rewizyj u kasy zalicz. w Ołomuńcu.

(Orzec. min. sk. z 25. stycznia 1885 r. l. 656).

*Ajenci handlowi nie są uprawnieni do pośredniczenia w pożyczkach pieniężnych.*

Minist. spraw wewn. potwierdziło wydany przez niższe instancje przeciw agentowi handl. zakaz pośredniczenia w pożyczkach pieniężnych, ponieważ rekurnujący wskutek nastąpnego według ust. przemysł. zgłoszenia się jako agent handlowy, do pośredniczenia w interesach prywatnych w innych sprawach aniżeli handlowych w myśl art. V. f. ces. pat. z 20. grudnia 1859 r. Nr. 227. Dz. pr. p. nie jest uprawnionym zaś czynność pośredniczenia w pożyczkach pieniężnych według art. 271 i 272 kod. handl. nie jest czynnością handlową.

(Orzec. min. spr. wewn. z 6. kwietnia 1885 r. l. 1500).

### Zasady orzeczeń władz centralnych.

#### Orzeczenie Trybunału państwa.

96. [Do art. VI. państw. ust. zas. z 21. grudnia 1867 r. N. 142 dz. pr. p.] Żalący się upatrywał w zarządzeniu administracyjnej władzy, wydającym go z gminy K., naruszenie swego prawa dowolnego wyboru miejsca swego zamieszkania i swej siedziby, ponieważ w K. połowę domu posiada, zatem jest uczestni-

Galicii. W roku szkolnym 1884/5 przeszło 400 uczniów zapisało się na wydział prawa w Krakowie, podobnież na uniwersytecie lwowskim liczba słuchaczy prawa bardzo jest znaczną; nadto nadmienić wypada, że co roku niemała liczba młodzieży z Galicji uczęszcza na wydziały prawa w uniwersytetach krajów austriackich, a po skończeniu tamże studjów szuka kariery w kraju rodzinnym. Naodwrot bardzo małą jest w Galicji liczba tych młodzieńców, którzy szukają kariery prawniczej w innych prowincjach.

W obec tak ogromnej liczby posad bezpłatnych lub źle płatnych i w obec powolności awansu z jednej strony, a zwiększającej się liczby słuchaczy prawa z drugiej strony, zachodzi istotnie obawa o przyszłość naszej młodzieży.

W pierwszej linii nasuwa się myśl, iż ludzi tych czeka bieda pod względem materialnym. W drugiej linii dały się słyszeć obawy pod względem niezawisłości

i nieskazitelności stanu urzędniczego, a mianowicie sędziowskiego<sup>6)</sup>, zmuszonego walczyć z biedą i lichwą. W trzecim rzędzie istnieje obawa, że ta część młodzieży uniwersyteckiej, która się zatrudnia zajęciami pobocznymi (po większej części w celu uzyskania środków do życia) lub z innych powodów nie uczęszcza pilnie na wykłady i nie oddaje się studjom z należytym zapałem i z pożądaną gruntownością, wstępując w szeregi urzędników, adwokatów, notarjuszy itd., wniesie mały zasób wiedzy i jeszcze mniejsze zamiłowanie nauki, a zniechęcona widokami ciężkiej pracy i smutnej przyszłości materialnej, spełniać będzie obowiązki stanu z dnia na dzień. Poziom moralny i umysłowy prawników, a zwłaszcza stanu urzędniczego, obni-

<sup>6)</sup> Czas z dnia 16 maja 1884 r. i artykuł p. t. „Auskultanci sądowi,” przedrukowany z *Gazety Naddniestrzańskiej* w numerze 13 pisma *Urzednik i Prawnik* z r. 1884.

**Zniżenie ceny jazdy na kolejach dla urzędników.**

Z ogłoszeń dzienników dowiadujemy się, że p. Minister handlu upoważnił generalną Dyрекcję kolei skarbowych, aby normy rozporządzenia, wydanego minionej jesieni w kwestji obniżenia dla urzędników państwowych cen jazdy na liniach skarbowych do połowy, w tym duchu obecnie rozszerzono, iż odtąd same władze wystawiać mogą dla funkcjonariuszów swoich legitymacje, uprawniające do używania jazdy za połowę ceny, każdym pociągiem i każdą klasą wagonów. Legitymacje rzeczzone mogą również opiewać na przeciąg jednego roku.

Skutkiem tego rozporządzenia ministerjalnego urzędnicy państwowi otrzymują to samo prawo, jakiego ck. oficerowie używają na wszystkich kolejach austriackich (od lat 7), a mianowicie prawo jazdy za połowę ceny.

W numerze 22. naszego pisma z r. 1884 udawaliśmy się w imieniu urzędników wszelkich zawodów z prośbą do Szanownych Towarzystw kolei Karola Ludwika i Czernowieckiej, aby zniżyły cenę jazdy na swoich liniach dla urzędników państwowych i autonomicznych o połowę i wykazaliśmy, iż rzeczzone Towarzystwa nie poniosą uszczerbku w dochodach w razie przyznania takiego zniżenia, a nadto Dyrekcje nie będą potrzebowały ze stratą czasu odczytywać i załatwiać tyle podań o zniżenie ceny.

Obecnie ponawiamy też naszą prośbę i nie wątpimy, iż niebawem wszyscy urzędnicy tak państwowi jak też autonomiczni zostaną w tym względzie z ck. oficerami zrównani, jako pewnie zasługujący przynajmniej na takie uwzględnienie, jakie ck. oficerom dawno przyznano. Również mamy niepłonną nadzieję, iż uzyskanie zniżenia

kiem gminy K., wydalenie zaś prawnie tylko przeciwko obcy jest dopuszczalne. Jednakże orzeczenia władzy administracyjnej, będące bezpośrednim przedmiotem zażalenia, są tylko wykonaniem wydalenia, przeciw załacemu się już w latach 1882 i 1883 prawomocnie zarządzanego. W tym zaś czasie nie był on jeszcze uczestnikiem gminy K., gdy wspomnianą nieruchomością dopiero 17 kwietnia 1883 r. nabył, a prawnosć wydalenia przeciw niemu w latach 1882 i 1883 zarządzanego z natury rzeczy tylko według tych okoliczności faktycznych może być ocenioną, które istniały w czasie, gdy te zarządzenia wydano, nie zaś według takich, które dopiero później zaszły. — (Orz. Tryb. pań. z 20. kwietnia 1885 r. l. 76).

97. [Do art. XIII pow. ust. zas.]. Jeżeli dyscyplinarne postępowanie przeciw urzędnikowi na wykonaniu władzy sędziowskiej przez właściwą władzę dyscyplinarną polega, wówczas niewłaściwość Trybunału państwa sama przez się wypływa z zakresu działania, jemu ustawami zasadniczymi państwa przydzielonego. Albowiem Tryb. pań. wtenczas tylko jest powołany do orzekania o zażaleniu obywateli państwa na naruszenie praw politycznych im konstytucyjnie przyznanych, gdy sprawa w przepisanej przez ustawę drodze administracyjnej jest wytoczona. Jeżeli się zaś postawimy na stanowisku praw władzy służbowej państwa, wówczas nie rozchodzi się o polityczne prawa obywatela państwa jako takiego, lecz o stosunek wynikający ze służbowego obowiązku urzędnika państwowego. więc nie o akt władzy rządowej, lecz o wykonanie władzy służbowej państwa, jak też powołane orzeczenie dyscyplinarne przeciw załacemu się nie w przymocie jego jako obywatela państwa, lecz w owym jako urzędnika państwowego wydanem zostało. Trybunał państwa nie jest przeto także właściwym do orzekania o kolizjach zachodzących między wykonaniem powszechnych praw obywateli państwa a pełnieniem specjalnych obowiązków służbowych urzędnika państwowego. (Orz. Tryb. pań. z 23. kwietnia 1885 roku l. 82).

[Do art. II. a. państw. ust. zas. z 21. grudnia 1867 r. N. 143 Dz. pr. p.]. Jeżeli

uprawniony i zobowiązany nie zgadzają się między sobą pod względem sposobu wykonania służebnictwa lesnego, które samo nie jest zaprzeczonym, wówczas według ostatniego ustępu §. 9. ust. las. decyzja w tym względzie władzom politycznym przysłuży. — (Orz. Tryb. pań. z 21. kwietnia 1885 r. l. 78).

99. [Do art. III. a. pow. ust. zas.]. A. wywodzi swą pretensję prawną wyłącznie z zarządzeń Wydziału krajowego, mocą których polecono mu sprawowanie pewnych czynności administr. gminy C. jako deleg. komisarzowi Wydziału kraj. i na czas tej misji miesięczną płacę 100 złr. z kasy komunalnej gm. C. mu zapewniono, która to delegacja później odpadła, skutkiem czego formalnie go uwolniono i pobór powyższy zamknięto. Te administr. zarządzenia władzy admin. w żadnym razie nie stanowią tytułu prawa publ., czy to, gdyby w nich upatrywać chciało umowne lub prywatno-prawne zapewnienie dla A. miesięcznej płacy po 100 złr. także po za czas jego uwolnienia od służby nastąpionego przed zupełnym ukończeniem regulacji zarządu w gminie C., czy też, jak się na to skarżony Wydział kraj. zapatruje, zarządzenie administr. wydane przez Wydział kraj. jako autonomiczną krajową władzę administracyjną. Ani w jednym, ani też w drugim wypadku Tryb. pań. nie może uznać się właściwym do wydania orzeczenia. — (Orz. Tryb. pań. z 21. kwietnia 1885 r. l. 79).

100. [Do art. o stowarz. z 15. listopada 1867 r. N. 134 Dz. pr. p.]. Okoliczność, iż stowarzyszeniom na mocy statutów służy prawo używania swej chorągwi, niczego nie zmienia w obowiązku stowarz. poddania się pod względem publicznego jej używania zarządzeniom, jakie władza bezpieczeństwa w interesie publicznego porządku i spokoju wydać uzna za konieczne. Zaskarżone zarządzenie, by chorągiew stowarzyszenia tylko za poprzednim od wypadku do wypadku wydać się mającym pozwoleniem dyrekcji policji publicznie wystawiano, nie narusza ani istnienia stowarzyszenia, ani też zakresu czynności jemu przysługującego. — (Orz. Tryb. pań. z 25. kwietnia 1885 roku l. 86 i 87).

żyłby się w takim razie z uszczerbkiem dla dobra narodu i kraju.

Są to zaiste ważne obawy i dziwić się nie można, że kwestja powyż poruszona zajmuje wiele umysłów. Zasługuje ona na bliższy rozbiór.

Obawy o przyszłość młodzieży pod względem materjalnym mogą być uzasadnione tylko na ten wypadek, jeżeliby rząd i kraj nie poczynił kroków ku zapobieżeniu grożącemu złemu. Z polepszeniem bytu materjalnego młodzieży prawniczej znikną obawy o obniżenie poziomu moralnego i o niezawisłość stanu urzędniczego; zresztą obawy te zależą w znacznej części od osobistości, a znając młodzież naszą, poświadczyć możemy, iż jednostki nie mające hartu duszy, jednostki bez charakteru, są rzadkością, — większość przeważna zdolną jest do wytrwania nieskazitelnego na drodze uczciwej, mimo przeciwności życia. Wreszcie są środki mogące rozniecić zapal do nauki, a przynajmniej zachęcić mło-

dzież do osiągnięcia pewnej wyżyny naukowej i umysłowej. — Potych ogólnych uwagach przystąpię teraz do szczegółów.

Najwięcej piekącą sprawą jest polepszenie bytu praktykantów sądowych, skarbowych i administracyjnych, jakoteż auskultantów płatnych i bezpłatnych.

Ten punkt rozbiegającym był niedawno we Lwowie, i wypada tu przypomnieć petycję wystosowaną w ostatnich czasach przez koła interesowane do parlamentu, która to petycja na gorące poparcie delegacji naszej zasługuje. Sprawiedliwość wymaga, aby praktyka do czasu służby liczoną była. Posady auskultantów bezpłatnych powinny być zniesione. Praktykant sądowy lub auskultant, który złożył egzamin sędziowski, tożsamo praktykanci skarbowi lub administracyjni którzy złożyli egzamin skarbowy, a względnie administracyjny, powinni być mianowani urzędnikami XI

rangi, z pensją tejże randze odpowiednią. Takie postanowienie zachęcałoby młodzież do nauki, do składania egzaminów i przysporzyłoby państwu cały zastęp młodych i gorliwych urzędników, którymby można więcej samodzielny zakres działania poruczyć<sup>7)</sup>. (Wszak auskultantom, którzy złożyli egzamin sędziowski, poruczany bywa wymiar sprawiedliwości). W ten sposób szybszy awans zaraz na pierwszym szczeblu posad rządowych byłby zawisłym od gorliwości w służbie i nauce, okazanej złozeniem egzaminu ostatecznego i rodzajem służby, byłby nagrodą zasłużoną.

C. d. n.

<sup>7)</sup> Wykaz liczebny kandydatów, którzy złożyli w 1883 roku egzamin sędziowski, adwokacki lub notarialny, obacz w nr. 102 pisma *Gerichtszeitung* z r. 1884.

będzie w sposób na kolejach państwowych praktykowany ułatwione i na wszystkie pociągi i klasy rozszerzone.

## STOWARZYSZENIA.

**Pierwsze ogólne Stowarz. urz. a. w. monarchji.** W dziale ubezpieczeń życiowych w miesiącu czerwcu r. b. weszło 596 wniosków asekur, na 540.700 złr. kapitału i 1600 złr. rent; zawarto 456 umów asek. na 444.900 złr. kapitału i 1540 złr. rent. — Ogólny stan ubezpieczeń przedstawiał z końcem czerwca 45.923 polic na 44.426.400 zł. kapitału i 145.700 zł. rent. — W skutek zaszłych wypadków śmierci w roku bież. po koniec czerwca zapadło 348 umów na 360.400 złr. kapitału, od czasu zaś działalności stowarzyszenia, 5,220.000 zł. — Suma premij przypadłych w czerwcu do wpłaty wynosiła 88.330 złr.

### Walne Zgromadzenie Towarzystwa oszczędności i kredytu urzędników i służby kolei Karola Ludwika.

(Dokończenie.)

Koszta zarządu w kwocie 852 zł. 61 ct. w. a. rozdziałają się jak następuje: urzędnik pomocniczy 240 zł., czynsz za biuro wraz z opałem, oświetleniem i usługą 200 zł., podatek 233 zł. 20 ct., wydatki kancelaryjne, koszta walnego zgromadzenia, druki, introligator, prenumeraty na fachowe czasopisma i t. d. 179 zł. 41 ct., są więc pomimo zwiększonego obrotu o 500 zł. 60 ct. mniejsze, niż w roku 1883.

Spraw bieżących załatwiono w ciągu roku 1884 razem 2969.

Z ważniejszych wydarzeń roku ubiegłego zaznaczyć wypada przedewszystkiem zarządzenie c. k. administracji podatków, by procenta wypłacane członkom od wkładek oszczędności ulegały także uiszczeniu podatku dochodowego. Podatek ten wynosiłby kwotę około 1200 zł. Przeciw temu zarządzeniu jako nieniasadnemu w patencie z dnia 27. grudnia 1880 wniesiono rekurs, który wprawdzie nie jest dotąd załatwiony, jednakże w obec traktującej się w Radzie państwa odnośnej ustawy, można się spodziewać, iż do zapłacenia tego podatku nie przyjdzie.

W ostatnich miesiącach ubiegłego roku ustąpiło 16 członków, w skutek przejścia do służby c. k. kolei państwowych. Dyrekcja starała się ubezpieczyć spłatę długów tych członków i w ciągu już roku bieżącego doprowadziła do tego, że wszyscy owi panowie, z wyjątkiem jednego, który zalegał z długiem 115 zł. a na którego wniesiono na razie skargę do c. k. Dyrekcji kolei państwowych, opłacają regularnie przypadające raty.

Poczem odczytał p. Motylewski sprawozdanie komisji rewizyjnej, przedstawiające zupełnie zadowalające czynności Dyrekcji, wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorjum Radzie nadzorczej jak i Dyrekcji z ich czynności za rok 1884, który to wniosek po krótkiej dyskusji jednogłośnie przyjęto.

Poczem walne zgromadzenie zatwierdziło na wniosek Rady nadzorczej wybór p. Józefa Luxa na dyrektora, p. Franciszka Patelskiego na zastępcę, p. Władysława Leitnera na kontrolora, p. Karola Bitnera na zastępcę kontrolora, p. Antoniego Filewicza na kasjera, a p. Tytnsa Kauckiego na zastępcę kasjera.

Ponieważ p. Franciszek Patelski wyboru nie przyjął, zaś p. Mieczysław Frank, proponowany w to miejsce przez Radę nadzorczą od wyboru się uchylił, przeto Rada nadzorcza po krótkiej naradzie zaproponowała na zastępcę dyrektora p. Leona Soleckiego, która to propozycja przez walne zgromadzenie zatwierdzoną została.

Z porządku nastąpiły uzupełniające wybory na trzech członków Rady nadzorczej i dwóch zastępców, z powodu, że dotychczasowy zastępca członka Rady, p. Leon Solecki, wybrany do Dyrekcji, ustępuje tem samem z grona Rady.

Na członków Rady otrzymali na 42 głosujących: P. Gottwald Władysław głosów 26, p. Miecik Stanisław głosów 29, p. Patelski Franciszek głosów 26.

Na zastępców członków Rady wybrani przy powtórnym głosowaniu na 36 głosujących p. Frank Mieczysław 33 głosami, p. Koturba Józef 30 głosami.

Przy następującym z porządku wyborze członków komisji rewizyjnej wybrany w pierwszym głosowaniu na 41 głosujących p. Marie Franciszek 21 głosami, a przy powtórnym głosowaniu na 34 głosujących p. Homik Józef 18 głosami.

Z porządku dziennego odczytał p. Motylewski wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku z r. 1884.

Z przeniesienia za rok 1883 58 zł. 47 ct., Zysk w bilansie wykazany 6391 zł. 53 ct., Razem 6450 zł

Walne Zgromadzenie uchwali: 1.  $\frac{1}{10}$  część do funduszu rezerwowego (§. 29 statutu) 639 zł. 15 ct. 2. 7% dywidendy od udziałów, 1% czyni 556 zł. 70 ct. więc 7% 3869 zł. 90 ct. 4. Remuneracja funkcjonariuszom, mianowicie: a) dyrektorowi 400 zł. b) kontrolorowi 400 zł. c) kasjerowi 300 zł. d) rewidentom 100 zł. e) za przeprowadzenie miesięcznych konsygnacyj 60 zł. f) woźnemu 80 zł. Razem 1340 zł. 4. Datek na powodnią dotkniętych 50 zł. 5. Strata po zmarłym członku E. Sopachu 11 zł. 19 ct. 6. Jako fundusz dyspozycyjny do rozporządzenia Radzie nadzorczej na zapomogi dla członków i tychże rodzin 150 zł. 7. Do przeniesienia na dochód roku 1885 362 zł. 76 ct. Razem 6450 zł.

Wnioski te przyjęto 19 głosami przeciw 16.

Nastąpiło sprawozdanie Rady nadzorczej z zarządu funduszu stypendyjnego, z którego w roku 1884 5 udzielono stypendjum w kwocie 50 zł. Henrykowi Smulikowskiemu, sierocie po członku Towarzystwa, uczniowi pierwszej klasy szkoły na dworcu kolei Karola Ludwika, który przez dyrekcję tejże szkoły na pierwszym miejscu poleony został. Sprawozdanie to przyjęto bez dyskusji do wiadomości. Poczem p. Hauser odczytał projekt aktu fundacyjnego, złożony przez komisję w tym celu z łona Rady nadzorczej wydelegowaną, składającą się z pp. Gottwalda, Hausera i Soleckiego. Akt ten ułożony został na podstawie uchwał, powziętych na walnym zgromadzeniu z dnia 30. marca 1884, z tą jedynie zmianą, iż od roku przyszłego prawo do otrzymania tego stypendjum będą mieli uczniowie, którzy po nkończeniu szkoły ludowej na dworcu kolei Karola Ludwika, zamierzają kształcić się dalej w jednej ze szkół przemysłowych w kraju. Akt ten został w całości bez dyskusji uchwalony.

W końcu przedłożył p. Motylewski imieniem Rady nadzorczej następujący wniosek: Walne zgromadzenie nie ogranicza na razie ilości udziałów, jakie każdy członek mieć może na rok 1885, umocowuje jednakże Radę nadzorczą

do ograniczenia ilości tychże, gdyby do tego okazała się potrzeba.

Wniosek ten bez dyskusji uchwalono, i na tem zgromadzenie zamknięto.

Rada nadzorcza zebrawszy się na posiedzenie dnia 17. kwietnia, ukonstytuowała się, w skutek czego zarząd Towarzystwa na rok 1885 będzie następujący:

Prezes p. Franciszek Gostkowski, Zastępca prezesa p. Stanisław Dębiński. Sekretarz p. Zygmunt Motylewski. Zastępca sekretarza p. Józef Hampel.

Członkowie Rady: Pp. Gottwald Władysław, Hornung Franciszek, Miecik Stanisław, Patelski Franciszek, Steczkowski Józef.

Zastępcy: Pp. Ebenberger Maciej, Frank Mieczysław, Koturba Józef.

Komisja rewizyjna: Pp. Homik Józef, Marie Franciszek.

Komisja wybrana z łona Rady nadzorczej do kontrolowania czynności Dyrekcji: Pp. Motylewski Zygmunt, Patelski Franciszek.

Dyrekcja: Pp. Lux Józef dyrektor, Solecki Leon, zastępca; Leitner Władysław, kontrolor; Bitner Karol, zastępca; Filewicz Antoni, kasjer; Kaucki Tytus, zastępca.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE.

**Komitet urządzający zjazd archeologów** z wystawą archeologiczną i etnograficzną na wystawę archeologiczną i etnograficzną we Lwowie, zawiązawszy rozległe stosunki z archeologami w kraju i po za krajem i otrzymawszy dość liczne przychylnie odpowiedzi, obiecujące czynny współdział w rozprawach zjazdu, jakoteż od posiadających zbiory lub też pojedyncze okazy zabytków starożytnych z naszego kraju gotowość przesłania takowych na wystawę, poczynił wszelkie dotąd możliwe kroki przygotowawcze do ostatecznego wykonania myśli powziętej przez grono tutejszych archeologów i ustanowił termin zjazdu archeologów polskich i ruskich we Lwowie na dni 9, 10 i 11 września 1885 r. we Lwowie. Wystawa archeologiczna i etnograficzna rozpoczęnie się równocześnie ze zjazdem i ma trwać przez dni 14. — Wobec tej zmiany pierwotnego postanowienia, według którego zjazd miał się odbyć w lipcu b. r. ażeby komitet za potrzebne wystosować zaproszenie do naukowych instytucji i pojedynczych osób, które albo już swój udział w zjeździe zapowiedzieć raczyły, albo po których spodziewać się można że takowego nie odmówią. W odezwie tej zawiadamia komitet o zmianie terminu zjazdu i uprasza, ażeby sz uczestnicy takowego nadesłali tytuły swoich wykładów lub sprawozdań przeznaczonych dla zjazdu, zaś do 15 sierpnia 1885 dokładną treść referatów wraz z ich wynikami czyli tezami. — Dla wystawy wybrany został osobny komitet pod przewodnictwem dra Wojciecha hr. Dzieduszyckiego i dra Izzydora Szaraniewicza. Komitet ten wystosował odezwę do publiczności a przedewszystkiem do duchowieństwa, w której to odezwie wskazuje rodzaje przedmiotów, jakich nadesłanie na wystawę byłoby pożądanem; zaprasza też wszystkich którzyby przedmioty w odezwie wskazane posiadali, ażeby o tem komitet nawiadomili a następnie takowe przesłali najpóźniej do dnia 20 sierpnia 1885 do Lwowa pod adresem: „Komitet wystawy archeologicznej i etnograficznej we Lwowie, na ręce radcy Magistratu p Karola Widmana“.

**Niewinnie skazany.** W Gdańsku zmarł niedawno były kupiec Blum, którego w życiu los na ciężką próbę wystawił. Przy wielkim pożarze szpichrza w kwietniu 1849 w Gdańsku, padło podejrzenie, iż jest sprawcą tego pożaru. Na mocy zeznań dwóch robotników skazany został Blum na 20 lat ciężkiego więzienia. Po 11 latach wykazała się jego niewinność. Wyśledzono bowiem, że sprawcą pożaru był właśnie jeden z owych robotników. Podczas jedenasto-letniego pobytu nieszczęśliwego w więzieniu, pomarli krewni jego, inni zmartwie ni dostali pomieszanie zmysłów. Ostatecznie ulitowali się nad Blumem inni kupcy i wy-starali mu się o miejsce buchaltera w browar-ze, na którym stanowisku aż do śmierci po-został.

**Matuzalem.** Pod Łodzią, we wsi Chojny, mieszka Walery Zarobnik, który, jak stwierdza jego metryka, liczy obecnie 107 lat. Matuza-lem ten ma już piątą żonę i jest ojcem licznych dzieci. Wygląda czerstwo i pracuje w jednej z fabryk. Stuletni ten starzec posiada dotąd wszystkie zęby. — W przytulisku starców zaś towarzystwa dobroczynności w Warszawie, umarł w tych dniach niejaki Piotr Rondio, niedawno do zakładu tego przyjęty, który li-czył 103 lat.

**Sto milionów.** Sądy paryskie zajęte są od kilku tygodni dziwnem ukryciem stu milio-nów franków, które wyszło na jaw z powodu naszej przed rokiem śmierci 94-letniego pod-ówczas księcia Stourdy, ożenionego powtórnie z księżniczką Vogorides. Książę posiadał ma-jątek szacowany na 300 milionów fran. Spadko-biercy jednak po śmierci drugiej żony, zmarłej przed kilku miesiącami, znaleźli tylko około 200 milionów fr. Śledztwo sądowe wykryło tymczasem, iż zgrzybiały książę na kilka dni przed śmiercią złożył około 300 mil. fr. w konsolach angielskich. Gdzie się więc podziało 95 do 97 mil. fr., łamią sobie głowę zarówno spadkobiercy jak i władze sądowe.

**Przyjaciółka zwierząt i ludzi.** Z Nowego Jorku piszą: „Otylia Assing, siostra znannej autorki Ludmiły Assing, która do r. 1882 żyła w Hoboken, a w sierpniu z. r. w Paryżu życie sobie odebrała, zrobiła przed 13 laty testament. Testament ten otworzono niedawno i znaleziono w nim legat kwoty 20 000 dolarów, ulokowanej w walorach pro-centowych na rzecz nowojorskiego towarzystwa ochrony zwierząt. Jest jednak zarazem kodycył przeznaczający procenta od sumy 10 000 dola-rów na dożywotnią rentę dla niejakiego Ferdynanda Douglassa w Waszyngtonie, jako wyraz uznania zmarłej za jego wystąpienie w kwestji emancypacji niewolników.

**Kot i orzeł.** W Anpermat zdziwili się przechodnie niepospolicie, usłyszawszy niespod-ziewanie pisk z wyżyn powietrznych, z kąd zwykle dochodzi tylko głos ptaków. Spojrzawszy w górę ujrzeni orła unoszącego w szponach ogromnego kota. Kot bronił się tak zawzięcie, że orzeł nie mogąc go utrzymać w powietrzu, spuścił się na ziemię. Tymczasem jeden z mieszkańców nadbiegł ze strzelbą i zranił orła, który też zaraz opuścił zdobycz i odda-lił się ociężałym lotem. Kot jednak przebity był prawie na wskrós pazurami ptaka i zgi-nął w kilka godzin.

**Mały satrapa.** W Monachium toczyła się dnia 6 lipca przed okręgowym sądem woj-skowym sprawa przeciw sierżantowi Karolowi Sauer, o poniewierkę żołnierzy. Zarzucono mu: 1) że dnia 24 grudnia r. z. szeregowca pe-

wnego tak mocno w twarz uderzył, iż mu pękł bębenek w uchu, a lekarz lazaretowy po kilku tygodniach kuracji musiał go jako nieuleczal-nego wypuścić z lazaretu. 2) Że szeregowca Izydora Giegera przy mustrze paznokciami tak podrapał po twarzy, że całą pokrwawił i oprócz tego cztery razy go silnie uderzył. 3) Szeregowca Heintra więcej niż 10 razy z całej siły policzkował. 4) Tak samo postępował codziennie z żołnierzami Fuchsem i Fran-kiem. 5) Szeregowca Güntlera uderzył tak zapalczywie w twarz, że dolna jego warga spuchła i krwią zaszła. 6) Tego samego prze-stępstwa dopuścił się przeciw szeregowcowi Pröllerowi. Sauer uczył 12 rekrutów i po-niewierał tylko 9 uboższych, a z 3 majątniej-szymi zupełnie inaczej się obchodził. Wystą-piło przeciw niemu 21 świadków i przyzwano znawcę. Gefreiter Dietz zeznawał, że oskarżony wielokrotnie żołnierzy nderzał pięścią w brzuch, mówiąc: „jest mi to obojętnem, choćbyś miał i raptury dostać!“ Sauerka skazano na 5 mie-sięcy więzienia. Degradacji nie zawyrokowano, ponieważ kapitan wystawił mu jak najlepsze świadectwo.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. Lipca 1885 r.)

**Opróżnione posady:** Kancelisty Pro-kuuratorji skarb. we Lwowie ewentualnie w jej Ekspozytnrze w Krakowie, podania do Prokuuratorji skarb. we Lwowie do 5 sierpnia r. b. (155). — Zarządcy cłow. przy główn. urzędzie cłow. w Szczakowej lub starszego oficjała cłowego, ewentualnie kontrolora lub oficjała cłow., albo wreszcie asystenta cłow., podania do powiat. Dyrekcji skarb. w Krako-wie do 3 sierpnia r. b. (155) — 1. Kontrolora przy główn. kasie poczt. we Lwowie, 2. ekspedjenta przy urzędzie poczt. w Kałaha-rówce w pow. Skałackim, podania co do pierw-szej do 27 lipca r. b., zaś co do drugiej do 5 sierpnia r. b. do Dyrekcji poczt. i telegraf. we Lwowie (155). — Sędziego pow. w No-wemsiole, podania do Prezydjum sądu obw. w Tarnopolu do 5 sierpnia r. b. (155). — Eksped-jentów: przy poczt. w Gdowie w pow. Wie-lickim, przy nowo otworzyć się mającym urzę-dzie poczt. w Jastrzābicy w pow. Sokalskim i przy nowo otworzyć się mającym urzędzie poczt. na dworcu kolei w Stróžu w pow. Grybowski, podania do Dyrekcji poczt. i te-legraf. we Lwowie do 8. sierpnia r. b. (157). — Notariusza w Kentach, podania do Izby notar-jalnej w Krakowie do 3 sierpnia r. b. (151). — Rady skarb., sekretarza skarb. i dwóch nad-komisarzy skarb. w obrębie gal. kraj. Dy-rekcji skarb., podania do Prezydjum kraj. Dy-rekcji skarb. we Lwowie do 2 sierpnia r. b. (153). — Starszego rady rachunk. przy de-partam. rachunk. kraj. Dyrekcji skarb. we Lwowie, podania do Prezydjum kraj. Dyrek-cji skarb. we Lwowie do 9 sierpnia r. b. (160).

## Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis“,

Obrońca w sprawach karnych, utrzymuje swe bióro w Wiedniu, Śródmieście I. Renn-gasse. 13. 1-5

# u E. WINIARZA

we Lwowie,

(ulica Dominikańska Nr. 4)

można nabyć za cenę 80 ct. w. a. dziełko:

**Ustawa i Ordynacja wyborcza gminna. — Ustawa o obszarach dworskich z r. 1866.**

Wydanie czwarte uzupełnione nowelami, rozporządzeniami, instrukcjami o zarządzaniu majątkiem gminnym i zasadami orzeczeń naj-wyższych władz do końca roku 1883, przez *Mieczysława Aleksandrowicza* c. k. komisarza powiatowego. Zupelne wyczerpanie 3go wyda-nia tego dziełka przemawia za potrzebą i nży-tecznością nowej edycji.

Wydawnictwo księgarni

## GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

we LWOWIE:

„DZIEŁA ADAMA MICKIEWICZA.“

Najtańsze ze wszystkich dotychczasowych

wydanie stereotypowe

ułożone w chronologicznym porządku według wskazówek

*Prof. Dra A. Małeckiego.*

Cena 4 tomów zbrozur. 4 złr. 60 ct., w oprawie w płótno 5. złr., ze złotymi wyciskami 6 złr. 60 ct., z przesyłką pocztową o 40 ct. więcej.

Należytość można uiszczać w połowie 2 złr. 30 ct. przy odbiorze tomu Igo i IIgo, resztę przy odbiorze tomu IIIgo i IVgo.

Oprócz powyższego wydania, znajduje się również edycja poprzednia w 6ciu tomach za 10 złr. 80 ct., w oprawie w płótno angielskie ze złotymi wyci-skami 13 złr. 80 ct. 1 — 3

Oryginalne

# Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

## G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika 1. 2.